

## KURJER LITEWSKI

w WILNIE we WTÓREK DNIA 10 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta, *le Conservateur Impartial*, pod dniem 29 listopada z *Petersburga*, zawiera następującą wiadomość: „To uniesienie serc, z jakim Najjaśniejszy nasz Cesarz i wszystkie Osoby Najjaśniejszej Jego Familii, przyymowane były w miejscach, które bytnością Swą zaszczyliły; ten hołd wdzięczności i uwielbienia, które dla Monarchy naszego u wszystkich narodów zjednały Jego prawosć i mądrość, w czasie działań kongressowych w *Akwisgranie* okazane; stały się powodem do taktkliwych szczegółów w pismach cudzoziemskich, iż z największym pospiechem chcemy je udzielić czytelnikom naszym. Miło nam też razem, wystawiać sobie, że to uniesienie; ta miłość powszechna, są puklerzem dla Najjaśniejszej Jego Osoby przeciw nieszczęściom, któreby mogły Jemu grozić w oddaleniu od swych wiernych poddanych. Ostatnie wiadomości z *Bruxelli*, dokąd Cesarz Jegomość, w naypożądanym stanie zdrowia, przybył dnia 5 (17) t. m., stają się dla nas przekonaniem, iż pociski wymierzone przeciwko Jego poświęconey Osobie, przez jakichś nędzników, nie tylko będą przywiedzionem do skutku, ale nawet długo ukrywać się nie mogły.

Mała liczba tych bezrozumnych, nieszczęśliwych w spokojności publicznej, nie mających nic do stracenia, a wszystko do zyskania w odmianie porządku rzeczy, po większej części oficerowie na polowie żołdu zostawieni, Belgowie i Francuzi, tuszyli sobie w swém bezrozumnymślepieniu, że będą mogli zatrzymać Cesarza Jegomości w drodze z *Akwisgranu* do *Bruxelli*, i skłonić do podpisania oświadczenia, uznającego syna *Napoleona* za Cesarza Francuzów, a za rejentkę, Arcy Xiężną *Maryę Ludwikę*. Zapewniają, że śpiskowicuzi, jako na skutek tego uznania, kazali wydrukować odezwy, przez które spodziewali się wzniecić powszechnie powstanie. Dnia 7 i 8 tegoż miesiąca, rząd Niderlandzki miał wiadomość o tym śpisku. Opatrzność czuwająca nad przeznaczeniem tyłu narodów, nie dopuściła, ażeby to bezbożne przedsięwzięcie spełnione być mogło. Przedsięwzięto nayskuteczniejsze środki dla poścignienia winowayców, których gazety cudzoziemskie uwieczonych liczą już do 40. Ta spokojność, z jaką Monarcha odbywał drogę z *Akwisgranu* do *Bruxelli* zupełne przekonanie Jego Cesarzkiej Mości o bezpieczeństwie, nakoniec spokojność i porządek w samej *Bruxelli*, przez czas wszystkich obchodów, przygotowanych na Jego przyjęcie, są dostatecznym przekonaniem; iż plan ten był tylko w urojeniu tych bezrozumnych, nie zaś w środkach do jego wykonania przysposobionych.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 29 listopada, przez rozkazy J. C. M. wydać w *Akwisgranie*, Naylaskawiey mianowani zostali kawalerami orderów: panujący Xiążę *Nassański s. Jerzego* 4 klasy; główny doktor woysk angielskich we Francyi stojący *Grant*, woyska Xięstwa *Nassańskiego* półkownik *Cagen*, podpółkownik *Zatler*, Adjutant Xiążęcia *Nassańskiego* major *Baron Wreytbach Wirzheim*, polskiego woyska wydziału kwatremistrzowskiego, podpółkownicy *Bojanowicz* i *Hauke*, orderu s. *Anny* 2 klasy; woyska Polskiego korpusu żandarmów, podpółkownik *Wieniawski*, kapitan inżynierów *Kalaczkowski*, i adjutant Xiążęcia *Nassańskiego* kapitan *Retberch* s. *Włodzimierza* 4 klasy; Jenerał major woyska *nassańskiego* *fon Kruze*, otrzymał brylantowane znaki orderu s. *Anny*.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy d. 12 grudnia

Przez rozkaz dzienny z dnia 2 grudnia: otrzymał żadaną dymissyą szef sztabu dywizyi gwardyi, półkownik *Alexander Chodkiewicz*, w stopniu Jenerala brygady z pozwoleniem noszenia mundur woyska; Półkownik *Laszewski* przeznaczony na dowódcę 3 pólku strzelców pieszych.

W Imieniu Najjaśniejszego ALEXANDRA I, Cesarza wszech Rosyy, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Xiążę *Naniesznik* Królewski w Radzie Stanu.

W celu uzupełnienia w całej rozciągłości woli Najjaśniejszego Pana, tyczący się ułatwienia komunikacyi między obywatelami i mieszkańcami Państw Rosyjskich i Królestwa Polskiego, jakowa przez rozciągnięcie do Królestwa Polskiego Ukazù Jego Cesarzsko-Królewskiej Mości na dniu 13 lutego 1817 r. (v. s.) do Senatu Rządzącego, względem związków poddanych Rosyjskich z obcemi krajami, wydanego, i przez zastosowane do tego Ukazu postanowienie Nasze z dnia 6 maja r. zeszłego, względem paszportow jest zapewniona, chcąc oraz przez wyrażne urządzenia zapobiecżeć wszelkim nieporozumieniom, zawarować wykonanie w całej ścisłości art. 9 wzywz pomienionego Ukazu, z mocy którego przepuszczenie z Rosyy mieszkańców nadgranicznych, trudniących się wszelkim przemysłem, jako też furmanką, za świadectwem Władz Ziemskich następować powinno, na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji postanowiliśmy i stanowimy: iż wszyscy poddani Państwa Rosyjskiego, trudniący się przemysłem, handlem, furmanką, szczególniey zaś wolami handlujący, tak sami jako i ich ludzie, skoro okazą zaświadczenia któreykolwiek z Władz Ziemskich Rosyjskich jako to: Marszałków powiatowych, kapitanów sprawników i herodniczych, lub paszporta tak nazwane plakacie, za dopełnieniem oraz ogólnych urzędzeń policyjnych i skarbowych, bez żadney przeszkody, do kraju tutejszego być wpuszczanymi, oraz wolny przechód i pobyt w nim zapewniony mieć mają.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczonem być ma, kommissyom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Policji, tudzież przyelodow i skarbu polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 28 listopada 1818 r.

(podpisano) *Zajaczek*.

Minister Spraw Wewnętrznych i Policji (podp.) *Mastowski*,  
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bryg. (podpis.) *Kossęcki*.  
Zgodno z oryginałem: Radca Sekretarz Stanu, Jenerał  
Brygady (podpisano) *Kossęcki*.

## P R U S S Y.

(z gaz. berl.) *Akwisgran*, dnia 1 grudnia. Powróciłmy znowu do dawnych stosunków naszych. Wszyscy goście opuścili już nasze miasto. Dnia 28 listopada wyszły obadwa oddziały grenadyerów gwardyi.

Dziś wyjeżdża ztąd Xiążę Kancelarz Stanu, *Hardenberg*, do *Thal-Ehrenbreitstein*. Dnia 29 listopada tajny radca stanu *Kluber* udał się do tegoż miejsca.

Dnia 29 listopada przybył tu napowrót z *Bruxelli* Xiążę *Metternich*, a d. 30 udał się w dalszą podróż do *Wiednia*.



Wyjechali ztąd: królewski minister stanu Hrabia *Bernstorff*, do *Berlina*; poseł austriacki przy dworze petersburskim, *P. Lebzelter*, do *Wiednia*; poseł hiszpański przy dworze petersburskim, *Zea-Bermudez*, do *Paryża*.

Wczoraj wszedł tu rossiyski pieszy półk ingermanlandzki.

Rossiyski półk jazdy półkownika *Nostiz*, który d. 21 tędy przechodził, był ubrany zupełnie na sposób francuzki.

Pozostałość od składki kupieckiej na koszta balu, w d. 17 listopada danym, przesłaną została do zakładów dobroczynnych tego miasta.

Cesarz *Alexander* zapłacił za najęcie w *Akwisgranie* domu w mieście i wiejskiego domu *Rohe*, 99,000 fr.; Cesarz *Franciszek*, 59,000 fr.; Król Pruski, Xiążęta i Xiążę Kanclerz 94,000 fr.; Lord *Castlereagh* 26,000; Xiążę *Wellington* 31,000; Xiążę *Richelieu* 33,000 fr. W ogóle 342,000 fr. Dodawszy inne nadzwyczajne najęcia mieszkań w ostatnich 3ch miesiącach, całkowity zysk dla miasta, z samego tylko najęcia mieszkań, rachować można, bez przesady na pół miliona franków.

#### N I E M C Y.

(z gaz. berl.) *Stuttgart*, dnia 20 listopada. Wczoraj w nocy po godzinie 10tej przybył N. Cesarz Jmć Rossiyski, dla odwiedzenia NN. Królestwa Ichmość, do tutejszej stolicy, i przy wysiadaniu przed królewskim rezydencyjnym zamkiem, powitany był od NN. Królestwa Ichmość i rodziny królewskiej. — Na granicy państwa przyjmował N. Cesarza Jmci pierwszy adjutant królewski, generał major *Spitzemberg*; na wyraźne żądanie Cesarza zaniechać zostały tak w drodze, jako i w stolicy, wszelkie uroczyste przyjęcia. — Dziś zrana przybył tu także W. Xiążę *Michał*. N. Cesarz wyjechał d. 28 zrana z *Carlsruhe* i jechał na *Rastadt*.

Od brzegów *Menu*, dnia 2 grudnia. Prussy otrzymają drogę wojskową, na niemiecką milę szerokości, od *Lahny* aż do *Werra*, przez *Nassau*, W. Xięstwo *Heskie*, *Elektorat Heski*, *Sax-Meiningen*, *Gotha* i *Weimar*, jednakże bez odstąpienia żadnego miasta lub wioski; interesowani Xiążęta mają być wynagrodzeni pieniędzmi.

Od niejakiego czasu szukają bardzo we *Frankforcie* ołowiu, co przypisują częstemu zapytywaniu o niego z *Francyi*. Pochodzi to zapewne z tego, że *Francya* chce znowu opatrzyć w ten zapas wypróbnione swoje twierdze i zbrojownie.

Piszą z *Carlsruhe*: „Rząd W. Xięstwa tak jest pewny blizkiego ukończenia sprawy z *Bawaryą*, że już d. 25 listopada przyzwani urlopowani, odesłani zostali m. powrót do domów.”

(z korr. hamb.) *Monachium*, d. 23 listopada. Dłż po południu o godzinie 4 przybył N. Cesarz Austriacji z N. Cesarzową Jeymością, która wczoraj przed południem wyjechała ztąd do *Donauwörth* dla zjechania się tam z małżonkiem swoim, i wysiedli w rezydencyi Królewskiej. N. Król i Królewic Jmć Następca i Xiążę *Karol*, jechali na spotkanie Cesarstwa Ichmość.

*Hanau*, dnia 27 listopada. W. Xiążę *Konstanty* przejeździe dziś przez miasto nasze. Konie wczoraj jeszcze przez sztaletę zapewnione zostały.

*Manheim*, d. 26 listopada. Dzisiaj przyszła tu pierwsza kolumna powracających z *Francyi* wojsk Rossiyskich; odpoczną tu przez dzień jutrzejszy, a pojutrze wyruszą w dalszą drogę do swej oyczyzny.

*Las-Casas* żyje tu spokojnie; nie widuje się z nikim i mało mówi, albowiem ciągle mówienie sprawuje mu ból głowy.

Pan *Kotzebue* słaby jest od kilku dni.

Od brzegów *Menu*, dnia 29 listopada. Pisma publiczne zawierają wiadomość, co względem W. Xięstwa *Badeńskiego* postanowionem zostało w *Akwisgranie*: „Art. 1. Całość W. Xięstwa *Badeńskiego*, podług jego terażniejszych części składowych, jest zabezpieczona, z zostawieniem następstwa rządów Hrabie *Hochberg*. 2. Jego Królewska Wysokość, W. Xiążę *Badeński*, zapłaci N. Królowi *Bawarskiemu* sumę 2 miliony, z zastrzeżeniem likwidacyi długów palatynatu nadreńskiego. 3. Przyjmuje się nakłonić J. K. W. W. Xięcia *Badeńskiego*, do ustąpienia okręgu *Steinfeld* koronie *bawarskiej*, za co

dom austriacki obowiązuje się odstąpić *Geroldsegg* z 6,000 dusz. 4. *Baden* zgadza się na pozwolenie dla *Bawaryi*, drogi wojskowej, ku złączeniu dawnych i nowych prowincy.

#### N I D E R L A N D Y.

(z gaz. berl.) *Bruxella*, dnia 29 listopada. Dnia 27 przywdział dwór, na cztery tygodnie, żałobę po zmarłej Królowej *Angielskiej*.

Zaprzeczają pogłosce, że Król kazał zaliczyć domowi jednemu w *Antwerpii* 3 miliony złotych, w celu zaradzenia ciężkiemu niedostatkowi pieniędzy.

Podług jednych wiadomości, Xiążę *Metternich* znajdował się tu dla spraw dyplomatycznych, podług drugich, dla spraw familiynych. Król zegnając się z nim, dał mu wielki krzyż niderlandzkiego orderu *Lwa*. (Jest to dwudziesty piąty order, którym Xiążę ten jest ozdobiony).

Dnia 29 wyjechał Xiążę *Wellington* do *Paryża*. Kilka tylko dni tam zabawi, poczem na dłuższy czas do *Anglii* powróci. Kiedy gazety wspominają, że Xiążę jest marszałkiem polnym angielskim, portugalskim, hiszpańskim i rossiyskim, nie powinnyby zapominać, że już dawniej jest niderlandzkim, i to jedynym w naszem wojsku.

*Sibylla*, Panna *Normand*, odprawia prorockie posiedzenia swoje od godziny 9 do 5 po południu i od 7 do 9 wieczorem.

W *Leiden* zagrażała wybuchnieniem kłótnia między uczniami, ale się na braterskiej uczcie pojednali.

#### A N G L I A.

(z Korr. hamb.) *London*, dnia 27 listopada. Jedna z gazet tutejszych zawiera następujące godne zastanowienia

Uwagi przy zamknięciu kongressu *akwisgrańskiego*.

Kongres *akwisgrański* jest ukończony, i można dodać, szczęśliwie ukończony. Wysokie wagi dla dobra i pokoju świata są protokoły kongressu i oświadczenie z d. 15 listopada. W rzeczy samej może teraz przyjaćiel ludzkości spodziewać się trwałego w Europie pokoju, którego *Banaparte*, gdyby się nawet z wyspy więzienia swego wymknął, nie mógł nadwężyć. Monarchowie, którzy się tak przed obliczem świata oświadczyli, nie mogą inaczej jak stosownie do swego oświadczenia, postępować; inaczej głos współczesnych i potomności mocnoby się przeciw nim odezwał; głos, który i dla najsłabszego Mocarza jest i będzie poważny i straszliwy.

Dobrze uważającemu postrzegaczowi ukazuje się teraz zupełnie nowy porządek rzeczy, który Opatrzność, jakby kosztowne złoto, z rozpalonego pieca rewolucyji na jaw wydaje. Myśl *Henryka IV*, rzecz-pospolita państw Europy, zdaje się ziszczać w oczach naszych, bardziej w faktach wprawdzie, aniżeli przez wyraźne traktaty, ale tém samém z większą trwałością. Jeśli pięciu Wielkich Monarchów, którzy teraz, jako sędziowie, losem Europy władają, postępować będą ciągle przedsięwziętą drogą; kiedy swój urząd sędziowski jednością wzmocnią, a rzetelnością i bezinteresownością upodobanym uczynią; wtedy Europa stanie się tylko jedną wielką rodziną, a wojna w niej prawie niepodobną; Europa zbierać będzie owoce rewolucyji, za które rańsze pokolenie krew toczyło; stanie się to oczewistém, dla czego *Bonaparte* na świecie ukazać się musiał. Przez niego tylko stało się to podobném, co dawniej niepodobném było: — Połączenie rozmaitych widoków do jednego celu Europy. Tylko krwawa wojna, chciwy łupu i krajów zdobywca, mógł Europie trwały przynieść pokój! Takimi drogami wiedzie mądra Opatrzność wielką sprawę ludzkości! —

Jednakże nie możemy się spodziewać powszechnego pokoju świata. Za morzami, na rozległych *Ameryki* niwach, tworzy się nowy opór. Tam ród ludzki doszedł swej pełnoletności. Tam się wszystko uda, cokolwiek jeszcze od terażniejszego lepszego porządku rzeczy w Europie, jako wypadek krwawej rewolucyji, pozostało. *Bonapartyści* i sam *Bonaparte*, jeśliby się jemu kiedy udało miało umknąć z więzienia; Europa nie może go się więcej lękać; skończył on tu już swoją rolę. Ale w *Ameryce* znajdzie on, albo jemu podobni, ziemię, w której



się rozkrzewić mogą. Jednakże jakkolwiek bądź, z czasem Europa z Ameryką ubiegać się będą o pierszeństwo, potem niechęcią przeciw sobie pałać, i tak, jak dotąd państwa wojowały, w przyszłości całe części świata walczyć będą. Wielka, okropna myśl: ale usprawiedliwiona doświadczeniem dawniejszych czasów. Zwróćmy uwagę na przeszłe wieki. Wszędzie widzimy każdy, jakkolwiek mały kraj, podzielony między mnóstwo Królów, którzy z sobą w niezgodzie zostają. Z biegiem czasu widzimy w tymże kraju pojedyncze państwa, i już większe i ważniejsze ich boje i wojny. Państwa te zrosły się powoli w wielką masę krajów, i coraz większa staje się miara, podług której wszystko się w nich odbywa. Tak było dotąd. Teraz jednoczą się te państwa w jeden związek państw Europy. — Widzimy więc jak wszystko zwolna z mniejszego do większego postępuje. I w rzeczy samej tak być powinno, jeśli prawda, że ród ludzki coraz ku wyższemu i większemu postępując, teraz się w najpiękniejszym kwiecie wieku uszczęśliwia. Albowiem i ród ludzi, a nawet i systemata słońc i światów mają, podobnie jak ludzie, swoją młodość, dojrzałość i zgrzybiałość.

Nic nie jest nieodmiennym i wiecznym, tylko Przedwieczny, który króluje nad światami, i wszystkie te światy słowem swoim utworzył, ażeby trwały, póki wola jego, a którego skinienie zmienić je może w nicosć, z której przez niego są wyprowadzone.

Zdrowie nam, jeśli pamiętać będziemy na wielkie nanki, które dał naszemu wiekowi. Wszyscy naówczas, każdy podług swej mocy, dążyć będą do lepszego. I będzie lepiej! To nam zaręcza doświadczenie wszystkich czasów, a osobliwie naszego, w którym tak wiele pięknego i dobrego w proch upaść musiało, ażeby ludzkość ślachetniej i czystiej nad zwaliskami zakwitła.

(z gaz. berl.) w *Dublinie*, zupełnie po irlandzku, pogłoska ta znalazła wiare, że *Bonaparte* umknął już miesiącem wprzód z wyspy *ś. Heleny*, aniżeli nieobecność jego spoztrzedz się dała.

Eskwimowie, których kapitan *Ross* odkrył, chleba, który im dano, nie znaleźli tak smacznym jak swoje ryby i tran; nawet iść go nie chcieli i z gęby wyrzucili. Nie mogli żadnym sposobem pojąć, z jakich skur ubior maytków był zrobiony, albowiem nie widzieli innego ubioru, jak ze skór zwierzęcych. Zwierciadła wprawiły ich w największe podziwienie. Jeden z nich chciał podjąć ręką drzewo masztowe: nie miał bowiem żadnego wyobrażenia o ciężkości drzewa.

#### FRANCYA.

(z gaz. berl.) *Paryż*, dnia 28 listopada. Podczas składania powinszowań Królowi, z powodu rocznicy jego narodzin, poseł Neapolitański Xiążę *Castel-Cicala* przodkował korpusowi dyplomatycznemu. Winszował razem Królowi z powodu nowych wypadków w *Akwisgranie*.

W *Calais* zabrala się już na okręty jazda angielska. Donoszą z *Sedanu* pod 22 t. m. co następuje: „Dziś zrana o godzinie pół do siódmej wszystkie stanowiska miasta, które przez lat 3 i miesiące 5 wojskami obcami zajęte były, oddane zostały gwardyi narodowej. Naczelnie dowodzący generał *Zieten* i generał *Borke* uskuteczniłi sami akt oddania, i udali się potem z władzami miasta na plac *Turenne*, gdzie gwardya narodowa i reszta wojsk pruskich wystąpiły i odprawiało się nabożeństwo obrzędem protestanckim. Po tym obchodzie Prusacy, mający na czele generała *Borke*, wyruszyli do *Düsseldorf*. Prawie wszyscy mieszkańcy *Sedanu* znajdowali się na tym obchodzie. Wszystko się w dobrym porządku i z największą przystonością odbyło. Xiążę *Angouleme* jest tu spodziewany d. 26 t. m.“

*Dziennik Merów* zawiera artykuł o taxie chleba. „Po obfitym żniwie w 1818, wyrażono w tym artykule, powinien rząd mieć baczenie na cenę chleba. Cena zboża jest miarą ceny chleba; cena zatem i waga chleba nie może być zostawiona dowolności piekarzów. Nie w latach nieurodzaju, kiedy dozór policyi więcej obawy aniżeli spokojności przynosi, ale w latach obfitości dozór jest prawdziwie potrzebny i dobroczynny; i potrzebniejszy aniżeli kiedykolwiek.“

Z *Calais* do *Paryża* jest 27 telegrafów, a kommu-

nikacya odbywa się we 3ch minutach. Z *Lisle* do *Paryża* gra 22 telegrafów we 2ch minutach; ze *Strasburga* do *Paryża* 45 w 6½ minut; z *Lyonu* do *Paryża* 60 w 8 minutach; z *Brest* do *Paryża* 80 w 8 minutach.

(z *Korr. hamb.*) Xiążę *Richelieu*, który przez ważne układy akwisgrańskie nabył nowych nieśmiertelnych zasług w oyczyźnie, przybył z *Akwisgranu* do *Paryża*. Xiążę *Wellington* w podróży swej do Anglii jest tu spodziewany.

Pisma publiczne wychwalają terazniejszego Baszę *Egiptu*, który handel ożywia, składy w *Marsylii*, *Tryescie*, *Liwornie*, *Genui*, *Barcelonie*, *Malcie* i w *Mahon* zakłada.

Pan *Stourze*, młody Grek, krewny rossyjskiego radcy stanu Hrabiego *Capodistrias*, wydał w języku francuzkim dzieło o terazniejszym stanie *Niemiec*, które wiele ważnych zawiera uwag.

#### A U S T R Y A.

(z gaz. berl. i *Korr. hamb.*) *Wiedeń*, dnia 29 listopada. Cesarstwo Ichmość powrócą tu na dzień 3 grudnia, w miesiącu lutym wyjadą do *Włoch*, najprzód udadzą się prosto do *Neapolu*, a potem do *Rzymu*, gdzie już wszystko na ich przyjęcie jest wpogotowiu.

Z *Rio-Janeiro* otrzymano tę radośną nowinę, że małżonka Xięcia *Następcy*, córka N. Cesarza *Jmci*, znajduje się w stanie błogosławionym.

Urząd ministra sprawiedliwości, który teraz nie jest zajęty, z powodu śmierci Hrabiego *Wallis*, przeznaczony być ma dla Hrabiego *Elz* albo dla Barona *Wernera*.

Hrabia *Buol-Schauenstein* jest tu oczekiwany.

Wielka część powracającego z Francyi wojska ma być przeprowadzoną do *Węgier* i ziemi *Siedmiogrodzkiej*. Miasto *Eperies*, w *Węgrzech*, ma być zamienione w twierdzę.

Oczekują tu w krótkim czasie przybycia perskiego posła *Mirza Abdal Hassan-Chan*, który się przez *Wiedeń* i *Paryż* ze szczególnymi poleceniami do dworu londyńskiego udaje. Ma on rozkaz, nie bawienia dłużej w każdej stolicy nad dwa miesiące, a potem powrócić znowu do *Teheranu*. W orszaku jego znajduje się brat rezydującego przy Szachu sprawującego interessa dworu angielskiego, Pana *Willock*.

Ze strony Porty miała być podaną posłowi rossyjskiemu, Hrabu *Strogonow*, odpowiedź względem sporu o granicę pod *Phasis*, która to odpowiedź przesłana została do *Akwisgranu*.

Podług niepewnych pogłosek, w *Georgii* miał wybuchnąć bunt przez jednego z potężnych *Bejow* tatarskich wszechty.

84letni *Feldmarszałek* i jeneralny dyrektor artyleryi, Hrabia *Józef Colloredo*, jest obłożnie chory.

Ostatni transport zbiorów historyi naturalnej, który przyszedł na cesarskiej fregacie *Augusta* dnia 19 września do *Triestu*, przybył tu wczoraj. Professor *Mican* miał dozór nad tym transportem. Wogule jest 22 skrzyń i 13 przegród z żyjącymi roślinami, między którymi znajduje się około 200 różnych gatunków; wiele żywych zwierząt, między temi parę tak nazwanych *Lwich mały* (*löwen Affen*, *Simia Rosalia*), które dla swej delikatności rzadko sprowadzane są do Europy, wiele papug, brezylijski ciętrzew (*Penelope cristata*) etc. Najważniejszy z tych zwierząt, młody żywy *Kaiman Krokodyl*, zdechł w drodze na morzu.

Jedna z gazet tutejszych zawiera następującą ciekawą wiadomość o przedniejszych bibliotekach w państwie austryackim: Cesarzka biblioteka dworu w *Wiedniu* liczy 360,000 tomów xiąg drukowanych, 12,000 tomów w rękopismach, 6,000 tomów dzieł z XV wieku, zbiór kopersztychów 300,000 egzemplarzy; biblioteka wiedeńskiego uniwersytetu 110,000 tomów, biblioteka akademii wojskowej 50,000 tomów. Do znakomitszych bibliotek prywatnych należą: podręczna biblioteka Cesarza; Xiążęcia *Alberta* sasko Cieszyńskiego 60,000 tomów, 80,000 kopersztychów i 4,000 rękopismów; Xięcia *Lichtenstein*, 30,000 tomów; Xiążąt *Esterhazy* i *Schwarzenberg*, Hrabów *Harrach*, *Teleby*, *Fries* i *Appony*; klasztor benedyktynow i dominikanów, posiadają znaczny zbiór xiąg.



zek. — W Pradze liczy biblioteka Cesarza 120,000 tomów dzieł drukowanych i rękopism. Biblioteka uniwersytecka w Pest liczy 50,000, w Grätz 100,000; publiczna biblioteka w Klagenfurt liczy 40,000 tomów. — Biblioteka uniwersytetu w Ołomuńcu liczyła w roku 1785—56,000 tomów, a od tego czasu 36 bibliotekami, umieszczonych w Czechach klasztorów, znacznie pomnożoną została. Klasztorna biblioteka w Klosterneuburg liczy przeszło 25,000 tomów i wiele rękopismów z XIII wieku. Klasztorne biblioteki w Kremsmünster, w Molk i inne klasztorne zawierają znaczne skarby, szczególnie w starych rękopismach.

#### AMERYKA.

(z Korr. hamb.) Donoszą z Londynu pod 24 listopada, że kupiec jeden w Portsmouth odebrał następujący list z Buenos-Ayres: „Przez bryg Nightingal z Buenos-Ayres donoszę W Panu, że okręt przewozowy Trinidad z 500 ludźmi, który należał do wysłanej z Kadyzu do Lima wyprawy, wolał złączyć się z powstańcami, i na ten koniec zawinął do Buenos-Ayres, dla dobrowolnego ofiarowania swej służby. Dwa inne okręty tegoż gatunku, które także do Lima przeznaczone były, są tu co chwila oczekiwane. Osada okrętu Trinidad składała się z maikontentów, i jeszcze przed wyjściem z Kadyzu, sierżanci Martinez, Quintana, i jeden kapral, ułożyli podnieść rękosz i udać się prosto do któregośkolwiek portu powstańców. Gdy się od konwoju, który miał 2,000 ludzi na pokładzie, a jeden tylko okręt wojenny do przeprowadzenia, odłączonymi spostrzegli, przystąpili do uskuteczenia zamiaru swego d. 25 lipca. Dwóch kapitanów i inni wojskowi opierali się im najmocniej, i chcieli już podpalić skład prochu; ale buntownicy, którzy się z większą częścią osady znieśli, zamordowali wiernych oficerów, i zmusili kapitana zaprowadzić okręt do Buenos-Ayres; gdzie d. 26 sierpnia zawinął.”

Kongress miał się zgromadzić w Waszyngtonie dnia 16go listopada.

Chociaż terażniejszy prezes Zjednoczonych Stanów, P. Monroe jeszcze przez lat 3 zostawać ma w urzędzie, przecież zatrudniają się już teraz stronicze gazety amerykańskie oznaczeniem następcy jego. Gazety ultrarepublikańskie, do których liczą się najeśniej wychodzące w Kentucky, zarzucają P. Monroe sprzyjanie arystokratom w rozdawaniu urzędów, a wysławiają Pana Clay, który był Prezydentem na ostatnim kongressie kentuckim, jako człowieka odszczególniającego się talentami, i wielkiego przyjaciela niepodległości osad hiszpańskich. Antifederaliści bostońscy twierdzą, że najgodniejszym następcą P. Monroe byłby P. John Quincy Adams, terażniejszy Sekretarz Stanu, którego ultrarepublikańskie za arystokratę poczytują. Nadzieje zaś i życzenia federalistów wskazują P. Clintona, Gubernatora w Nowym Yorku. — Inne gazety amerykańskie uskarżają się, że miejsce arystokracji szlacheckiej, nieznaney wprawdzie w Ameryce północnej, zajmuje w niektórych prowincjach arystokracja rodzinna. W Nowym Yorku ma sama rodzina Clintonów posiadać czterdzieście urzędów zawisłych od rządu, a po części bardzo zyskownych.

Instytut poprawczy w Filadelfii zaleca się przez to, że dotychczas bez najmniejszej surowości i kary utrzymywał w porządku do 600 osób, a nadto najzakamienialszych złoczyńców poprzejściwał w ludzi pojętnych i pracowitych. Atoli gdy ten instytut wyrachowany był tylko na 400,000 dusz ludności, teraz zaś dla miliona nie wystarcza, przeto proponowano założenie kilku takowych instytutów w Pensylwanii, aby to urządzenie nie stało się szkołą złoczyńców jak w Europie, gdzie jeden biegły złoczyńca psuje do szczytu po kilkunastu lekkomyślnych i wpół zepsutych ludzi.

Po wszystkich miastach, posiadach i portach, gdzie wojsko stoi osadą, zakładają ogrody i obwody rolnicze dla żołnierzy, aby je sami uprawiali, a tym sposobem przez pracę nabierali sił, i byt swój polepszali. Nadto mają ich używać przy budowach warowni, gościnieców i kanałów. — Nad wielkim kanałem, który ciągną od jezior zachodnich przez drogę hudsonską do Oceanu, pracuje codziennie 3,000 ludzi, 1,000 koni i 4,000 wołów. — Na rzece Missisipi jest w ustawicznym ruchu 20 statków parowych, trzymających 4,000 beczek.

Rząd Zjednoczonych Stanów oświadczył, że byle tylko nadciągnęła mała jaka osada wojskowa z Kuby lub z innej jakiej posiadłości hiszpańskiej, tedy odebrać może Pensja-Kolę i St. Mark w Florydzie zachodniej. Ale nie widać nikogo, i domyślają się, że dworowi hiszpańskiemu zależy więcej na znacznej jakiej summie pieniężnej, aniżeli na odebraniu tych krajów. — Najnowsze gazety amerykańskie z dnia 11go października głoszą, że traktat w tej mierze ma już być podpisanym.

Gazety niderlandzkie umieściły list niejakiego P. Duplantiera byłego kapitana gwardyi, datowany w Dusseldorfie d. 17go października, w którym zbija wiadomość: że w Texas (czyli w Polu przytulku, z kąd piszący właśnie miał przybyć do Dusseldorfu) przedsiębrać mieli wyprawę do Meksyku, pod dowództwem generałów Lallemanda i Rigauda; zapewniając, że pomeniona wiadomość jest zmyślona, że Generał Lallemand trudni się jedynie urządzeniem swojej osady, że nie wydał żadnej odezwy, któraby wzbudzała podejrzenie sąsiadów, i t. d.

Gazety amerykańskie przyznają, że korsarze krążący na wodach Ameryki Południowej pod banderą Artigasa, pochodzą po największej części z Baltimore; i osadzone są ludźmi, którzy meznają nawet Artigasa. Ma ich być 16. Nie puszczają ich ze zdobyczą do żadnego portu, lecz oni schwytawszy jaki okręt, rabują co lepszego, a okręt zatapiają. — W Marylandzie oskarżono kilkunastu mieszkańców o uzbrojenie korsarskiego okrętu dla powstańców.

#### SZWAJCARYA.

Podług wydanej świeżo w języku francuzkim statystyki Kantonu Neuchâtel, mały ten kraj z położenia swojego ma trzy odmienne klimata, z których w jednym rodzi się wino, w drugim zboże, a w trzecim są same pastwiska i łąki. Przemysł tameczny dzieli się na trzy główne części, to jest: robią tam najwięcej koronek, kartonu i zegarków. Wywożą corok 150,000 zegarków; złote, proste i trwałe, idą do Ameryki, Holandyi i północnych Niemiec; ozdobione perelkami i emalowane na złocie, do Włoch i Hiszpanii; a większe, w kopercie miedzianej pozłacanej lub srebrnej, z cyframi tureckimi, do Turcyi. Rosyjanie, Szwedzi i Duńczycy, równie jak Francuzi, przestają na delikatnie robionych zegarkach. Francuzi nazywają Neuchâtelczyków Gaskończykami Szwajcaryi.

Bawiąc Xiążę Gloucester w Zurich, przyjął między innymi deputacyą tamecznej loży wolnych-mularzy.

#### SZŁĄZK.

Pisma publiczne doniosły były, że w Wrocławiu i w Lignicy pozamykano miejsca ćwiczeń gymnastycznych; przyczynę tego, zawiera pismo ciekawe, które właśnie co wyszło w Wrocławiu u Korna, a napisane jest przez Adolfa Menzela, Profesora tamże, pod tytułem: Ueber die Undeutschheit des neuen Deutschlandes (O niemieckości nowej Niemczyzny.) Autor dowodzi w stylu poważnym, nicestwo i szkodliwość planów tej sekty, które wyraźnie szdzą ze wszystkich dziejów Niemieckich, i z tego stopnia oświaty, do którego te dzieje Naród Niemiecki wyniosły; wywodzi dalej, że plany te, nie prowadzą do większej wolności, ale do nieznośnego despotyzmu w zdaniach, w mowie, w ubiorach i w tak zwanej narodowości; że wszystko chcą przewrócić i szczęście ludzkie budować na nędznej teorii umiejętności politycznej; że te ćwiczenia mają dążność polityczną nie samą gymnastyczną, że uczniowie stają się przez to cenzorami swoich nauczycieli, albowiem na mocy tego prawa ćwiczeń gymnastycznych, donosić muszą naczelnikowi ich, co się działo w szkole. Fakta, na których wspiera się to zdanie, opowiada autor i udowadnia, a między temi wyszczególnia się osobliwie jedno, gdzie uczeń mając sobie zadaną do wypracowania rozprawę przeciw ćwiczeniom gymnastycznym, takową poważył się podać rektorowi z obraźliwymi przypiskami. Uczeń ten został wyłączony ze szkół, Professor Passow przyjął go, i napisał hystoryą ćwiczeń gymnastycznych w Szlązku, umieszczoną w Gazecie Weymarskiej, gdzie owo faktum wystawione w świetle najnienawistniejszym w oczach autora pisma powyższego, było najbliższą pobudką do ułożenia jego. Strona przeciwna zapewne na to odpowie, a tak okaże się prawda.



Wilno dnia 10 Grudnia 1818 roku.

## O g ł o s z e n i a.

1 Od Rządu gubernialnego liewsko-grodzieńskiego ogłasza się ninieyszem: iż na skutek Imiennego Naywyższego rozkazu mają być wystawione w Grodnie, dla składu artylleryjskich zapasów grodzieńskiego zapasnego parku, dwa murowane sklepy, za sumę wyrachowaną z górą do 18,000 rubli srebr.; a jeżeli do tego znajdą się ochoczy, zechcą przybyć dla targów, z pewnemi dla bezpieczeństwa skarbu ewikcyami, do grodzieńskiej skarbowey Izby na terminy: pierwszy dnia 20 teraznieyszego decembra, drugi 8, a trzeci ostateczny 20 mca januaryi następującego 1819 roku. Decembra 6 dnia 1818 roku.

Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

1 W mińskim gubernialnym Rządzie, będzie przedawać się z publicznego targu, opisany za dług tuteyszey Izbie powszechney opiece, majątek obywatela Antoniego Biłewskiego, Gonczar, położony w powiecie Pińskim, zostający w ewikcyi teyże Izby; zawierający w sobie podanych dusz pćci męzkiej 33 a żeńskiej 27, przynosi rocznego dochodu rubli assygn. 870, kop. 48, na którą sprzedaż naznaczają się terminy: pierwszy dnia 8, drugi 11, a trzeci i ostateczny 13 miesiąca marca następującego 1819 roku; zatém życzący nabyć takowy majątek, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu. Nowembra 27 dnia 1818 roku.

Mińskiego Guberskiego Rządu Sekretarz, Tytularny Sowiec Felicyan Arcimowicz.

## O g ł o s z e n i e K o n c e r t u.

1. W sobotę, to jest dnia 14 teraznieyszego miesiąca xbra wieczorem, w Sali Redutowey, dany będzie Koncert przez Amatorów, na zysk trzeciego wydziału Towarzystwa Dobroczynności. Będą exekwowane: Ouwertury, A-rye, Duety, Tercety i Chory z oper stawnieyszych tak włoskich jak Francuzkich, między innemi Amatorami, dają się słyszeć uczące się u WJPani Frankowey, JPanny Balbiani, Opitz i Przemieniecka.

w Kiegarńi XX. Pijarów u Alexandra Zołkowskiego, są do przedania następnie dzieła:

Wybor różnych gatunkow poezyi, to jest: bajek, satyr, sielanek, tragedyi, komedyi, Psalmów Dawida, pieśni, elegii, epigrammatow i nagrobkow. 8vo w Wilnie 1818 k. 60  
Amsal Lokman el Hakim; Podobienstwa czyli Bayki mędrca Lokmana, z arabskiego przełożone, i przypisane Wileń. Towarzystwu Szubrawców; przez T. H. członka tegoż grona 8vo w Wilnie 1818 kop. 30  
Autoryzowana Kopia Imiennego JEKO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu, pod dniem 25 sierpnia roku 1817 danego, Organizacyą Kommissyi Xiążąt Radziwiłłow' uzupełniającego kop. 10

1 Niżej podpisany znalazłszy oświadczenie JO. Xiążęcia Jmci Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego i Dawidgrodeckiego, Komandora Stwołowickiego, orderow wielu Kawalera, dnia 12 xbra roku terazn. datne i tegoż roku miesiąca grudnia dnia 5 w aktach Ziemskich Pttu Wileń. a dnia 6 tegoż miesiąca i roku w gazecie Kuryera Littego umieszczone. Wzywające mnie do Radziwilmontow na dzień 2 stycznia roku blisko następującego 1819, do wybrania wspólnie osób dla szukania stanowczego z obu stron wyroku a z kolei dla zdania rachunkow przed tym Sądem z obowiązkow utrzymywany przeze mnie plenipotencyi. Gdy takowe wezwanie zgodne jest z tylokrotnemi już w aktach publicznych i już przez partykularne pisma zaniesionemi do JO. Xcia Jmci mojemui prozbami, gdy zwłaszcza usprawiedliwienie się moje będzie dowodem w pełnionych obowiązkach plenipotenta, gorliwości, przeto oświadczam: iż niezawodnie na dzień i miejsce przeznaczone stanę ze wszelką do tłumaczenia się za czas nieobliczony gotowością, i z dalszemi mię-

dzay JO. Xięciem Ordynatem a mną poczyttonemi opisanymi i stosunkami. Łącząc w tém miejscu podziękowanie JO. Xięciu Ordynatowi niegdys temu Pryncypalowi, iż stosownie do prozb moich i teraznieyszey mojej pozycyi, innemi obowiązkami zajętey, raczył łaskawie zadeklarować przyspieszenie konkluzyi interessowi, tak dawno przenie mnie upragnioney, a to w sposob w obywatelstwie właściwy. Takowe oświadczenie do akt Ziem. Pttu Wileń. podając, one własnym podpisem umacniam. Dat. 1818 roku xbra 7.

Gaspar Iwaszkiewicz Kapitan były Woysk Polskich. Roku 1818 mca decembra 7 dnia przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiscie WJP. Ludwik Jocz Chor. b. Woysk Pol. oświadczenie ninieysze do akt podał. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Ziem. Wileń. Regent.

1. Roku 1818 mca września 25 dnia. Na mocy dekretu Remissyynego, Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, dnia 23 marca 1818 roku w sprawie z powództwa WJP. Tadeusza Owsianego Adwokata subsellow Szawelskich, z WW. JPP. Józefem oycem, Leonem synem Gruzdziami Rotm. woysk Polskich, Janem Kronertem, Jerzym i Józefem Zukowskiemi, Wiktoryą Lubańską, Jakóbem Wisztortem, Klarą matką, Telesforem synem, Burbami Regen. Grodz. Szawel. z dokładem opieki, Wincentym Ławieniczem b. Prezydentem Grodz. Szawel. zakroczonego. Sąd Taxatorsko Exdywizorski ad locum delicti, do dóbr pod ogólnem nazwaniem Sowdnille zowiących się, w Powiecie Szawel. położonych, w terminie dekretem przeznaczonym dnia 24 t. m. zjechawszy, przedwstępnie zatwierdził wyroki i komportacyą wszelkich pism rta 15 października idącego roku, w kancelaryi Sądu Ziemskiego Szawelskiego przeznaczył, powtórnym zaś zjazd do dnia 10 stycznia 1819 roku odłożył, w jakim czasie, aby wszyscy pretensorowie, z mogącemi się do wyrażonych dóbr regulować stosunkami jawili się, potrzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litewsko-Wileńskiego awizując, niestawającym amissyą zapisać przyrzeka.

Ziemski i Grodz. Szawel., oraz Exdywizor. Regent Ildelfons Demontowicz.

1. Na dniu 20 novembra zakroczyła w ninieyszym Ratuszu rezolucyą uznając taxę i exdywizyą Domu i Placu w mieście Poniewiezu będącego, oraz wszelkiej ruchomości, na satysfakcyą kredytorow zesłego w tymże mieście Antoniego Cholchowskiego; przeto obwieszcza się każdemu, kto ma jaką pretensyą do wyz. rzeczowego Cholchowskiego, iżby złożył dowody w ninieyszym Ratuszu nieodmiennie. Dnia 20 xbra tego 1818 roku.

Burmistrz Ławrynowicz  
Sądowy Pisarz Fontana.

1. W domie JW. Hrabini Brzoźtowskiej Starościny Puńskiej, na Ulicy wielkiej Ostrobramskiej pod Nrem 56. znajduje się do przedania Karetę poczworna Angielska ze wszystkiemi rekwizytami, przeto życzący sobie kupić takową Karetę, niech się uda do Murhrabiego tego Domu.

1. U znajomego Prześwietney Publiczności Restauratora Hotelu Europejskiego Jana Kretyenta, znajdują się w rozmaitych gatunkach frukta marynowane, kalafiory, grzyby, rydze, kawony, niemniej wszelkie włoszczyzny, w słojach mnieyszych i większych. Podobnie też bulony najswieższe, niemniej konfitury. Ktokolwiek życzyłby takowych artykułow nabyć sobie za pomierną cenę, raczy się zgłosić do mieszkania pomienionego Restauratora, będącego na Ulicy Dominikańskiej pod Nrem 409.

1. Roku 1818, miesiąca xbra dnia Sąd Exdywizorski mocą Remissy Ziemstwa Wilkom. funduszu zesłego Tadeusza Mackiewicza obzał. taxę i exdywizyą determinu-



jący po dekretach odkładowych stopnie dylacyjne i komportacje oraz akta naznaczających, gdy w stosunkach onych i zaszłych później Remissyjnych Sądu Gł. Littgo. 2go Departamentu dekretów, w majątku Woszkianach akta wyexpedyował, i na rozpoznanie oczewiste dzieła Exdywizor. zjazd swój w dniu 27 styczni 1819 roku do miasta Wilkomierza zadeterminował, o jakowym terminie ażeby tak kredytorowie jako i pretensorowie do majątku zeszłego Mackiewicza mający rzecz zostali uwiadomieni przez niniejszą awizacją trzykrotnie do Kuryera Litewskiego podającą się ogłasza.

Onufry z Klimonta Klimowicz b. Sędzia Prezydent.  
Józef Kozakowski Prezyd. Gran. Pttu Wilk. Exdyw.  
Marcjan Reut b. Pisarz Grodz. Pttu Wilk. Exdyw.

#### Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. W zamiarze przyspieszenia generalnych i ostatecznych rachunków, jakoteż na cel zdania sprawy z obowiązków Plenipotenta, wzywam W. Gaspra Iwaszkiewicza Kapitań b. wojsk Pols., iżby na dzień drugi styczni następnego 1819 roku nieodmawiał przybycia swojego do Radziwilmontów, jako miejsca rezydencji mojej i składu papierów in archiwum znajdujących się — Niewątpię: że W. Iwaszkiewicz będzie się widział obowiązany przystąpić skutecznie do usprawiedliwienia się z kilkoletnich czynności i działań, które, jakimi realnie być się okażą, a ztąd do jakiego stopnia uniewinnić W. Iwaszkiewicza potrafią; w takim zupełnie wyobrażeniu (jeśli będzie żądał) przed sąd bezstronnej opinii przedstawić nieomieszkać — Lecz jeśli stanowczego obustronnie szukać się żadnym wyrokiem; tedy godzi się spodziewać: że nieustalając się żadnymi przyczynami, ani jakimkolwiek poprzednim usprawiedliwieniem się, które przedwcześnie wywiązaniem być nie mogło, zechce W. Iwaszkiewicz oddać się opinii osobie wspólnie ze mną dopiero wybrać się mających, a tą koleją nawiąskiwie zostaną rozwiązane wszystkie okoliczności i pretensje wzajemne — Jeżeli zaś pomimo niniejsze moje wezwanie na dzień 2gi styczni następnego 1819 roku W. Iwaszkiewicz przybyć niezechce; wówczas prócz wyraźnej na moją stronę ewazyi i usprawiedliwienia się, które zawsze w obliczu bezstronnej opinii mieć pragnę, będę zniwolony pójść wskazaną drogą sądowego rozstrzygnięcia, jakie W. Iwaszkiewiczowi w swoim podobno się zastrzedz oświadczeniu. Nie szukam żadnych korzyści z zatrzymaniu własności W. Iwaszkiewicza, równie jak niewidzę potrzeby rozmiąć się ze stosunkami bezpieczeństwa moich interesów — Coby więc sprawiedliwie W. Iwaszkiewiczowi należnym być się pokazało; tego odmawiać niemyślę, a na samojedno hasło dopominku pretensyjow zaspakając nie jestem w obowiązku — Nakoniec im silniey zdolne będą przemawiać za W. Iwaszkiewiczem czynności i działania jego w moich interesach i utrzymywany kilkoletni nad dobrami administracyi; tém pożyteczniej i dogodniej będzie dla mnie — A tak: jeśli nie żądam inąd; tedy z wyraźnego przynajmniej mojego w tym dobra, radbym widział W. Iwaszkiewicza nazywającego usprawiedliwionym — Jakowe może wezwanie, po zaaktykowaniu w Sądzie Ziemijskim lub Grodzkim Wileńskim, aby trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego zostało pomieszczone upraszam — Dat w Radziwilmontach roku 1818 nowembra 12 dnia.

Ludwik Xiążę Radziwiłł.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca decembra trzeciego dnia — Przed Aktami Ziemi Pttu Wileń. stawiając osobiście WJP. Ignacy Nowicki — Takowe oświadczenie do Akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Ziemi. Wileń. Reg.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorów JW. Piotra Zienkowicza Czorażego

Pttu Oszm. Remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu naznaczony, dekret swój oczewisty w dniu 10 xbra 1818 promulgować będzie, aby strony interesowane mogły wiedzieć przez niniejszą trzykrotną awizacją zawiadamiają się. Dat 1818 mca xbra 4 dnia w Równympolu.

Jerzy Jeleński Prez. Exdywiz.

Antoni Kociell Sędzia Ziemi. Pttu Zawil. Exdywiz.

Stanisław Drzewicki Exdywiz.

2 w Sądzie Ziemi. Pttu Wileń. w roku terazniejszym 1818 gbra 5 dnia w sprawie sukcesorów zeszłych ztego świata Jerzego i Ewy z Zalewskich Zukowskich Rotm. Pińskich z kredytorami, stanął dekret oczwisty, rozwiązanie między stronami sporów zajmujący, od jakowego wyroku, niżej podpisany jako przydany adwokat od W.W. Zukowskich do Sądu Głw. Lit. Wileń. Departamentu 2go w terminie złożyłem apellacją, i tey sąd nie dopuścił, aże poparcie takowej apellacyi od woli samych aktorów zawisa, z którymi skomunikować się znajduję trudność; i gdy przeniesie się mającej sprawie do Sądu Głw. asystować nie jestem obowiązany, zatym wzywam W.Wch sukcesorów zeszłych Zukowskich, aby wedle swojej determinacyi poparciem apellacyi, wyniesieniem pozwów do Sądu Głw. sami zając się raczyli, gdyż termin szescioniedzielny upływa dnia 16 terazniejszego mca xbra.

Jan Sakowicz Regent Graniczny Pttu Wileń. i Adw. Sub. Wileń.

3. Troskliwa matka o syna swego Józefa Kościuszki, który był oddany do szkół akademii Wileńskiej; później, to jest: w roku 1795, w czasie pierwszey rewolucyi niewiadomo gdzie się podział, pomimo wszelkiej troskliwości macierzyńskiej wywiadywania się o życiu lub śmierci syna swego, żadney niemogła powziąć wiadomości; przeto każdego ze łzami uprasza, ktoby mógł powziąć jakąkolwiek wiadomość o życiu lub śmierci pomienionego Józefa Kościuszki, donieść do szpitalu Dzieciątka Jezus na Subocz ulicy, w Wilnie.

3. Podpułkownik W. R. kawaler Ignacy Willamowicz podaje do wiadomości, iż ten mając w Powiecie Wilkomierskim w m. Oniksztach wszelkie naczynia i miedz służącą browarom piwnemu i gorzałczanemu do użycia zupełnie zdadną, jakową życzy wyprzedać. Więc ktoby żądał takową kupić, może się dowiedzieć o cenie na miejscu u tegoż w dworze Oniksztyńskim, miedz takowa może być przedawana ogólnie lub na wagę, albo i sztukami.

5. Niżej Podpisany, ma honor zawiadomić Publiczność: iż W. Wincenty Kublicki Piotuch były Podpułkownik Ziemijski Pttu. Czausowskiego, majątność swą dziedziczną równie też i zastawną, od brata swojego schedę, podał do posesyi mojej zastawney terminem szesciąletnim, za sumę prawie wartość onego majątku przewyższającą; przeto ażeby dalsze długi przez tegoż dziedzica na oną majątność zaciągane być niemogły, przez niniejsze zawiadomienie ostrzegam.

Mohilewskiej Gubernii Czerekowskiego Powiatu Obywatel, Guberski Sekretarz, Julian Krzysiewicz.

Od dnia pierwszego styczni roku następnego, Gazeta Kuryera Litewskiego wychodzić zacznie codziennie, oprócz dni niedzielnych i świątecznych, w które nie będzie wychodziła. Cena prenumeraty zostaje też sama, jak była dotąd, to jest: z przesyłaniem przez pocztę rubli srebrnych czternaście; na miejscu w Wilnie rubli srebrnych dziewięć. Przyjmuje się prenumerata w Wilnie w Expedycyi Głównego Pocztamtu i Redakcyi Gazety; w innych guberniach na wszystkich urządach pocztowych.

Dziennik Wileński na rok 1819ty ogłaszać będzie rzeczy najnowsze, a pożytkiem oznaczone, z historyi, statystyki, podróży, literatury, osobiwie kraju własnego, tudzież nauk, sztuk, rzemiosł, rolnictwa i wiejskiego przemysłu. Wychodzić będzie pierwszego dnia każdego miesiąca. Całe dzieło drukować się będzie na papierze jednakim, białym i pięknym. Numer każdy obeymie od sześciu do ósmiu arkuszy. Cena prenumeraty jest też sama, jak była dotąd, to jest: z przesyłaniem pocztą na całe państwo rossyjskie rubli srebrnych pięć; bez przesyłania pocztą rubli trzy kopiejek sześćdziesiąt. Prenumerata przyjmuje się tylko na rok cały: półrocznie i kwartałowie nie przyjmuje się. Prenumerować można: 1) w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego, i u Redaktora Dziennika; 2) w innych Guberniach, na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycjach pocztowych; 3) u Kollektorów mających drukowane listy, i bilety podpisane przez Redaktora.

Brukowe Wiadomości na rok następny, 1819ty, również co tydzień będą wychodziły. Prenumerują się tylko rocznie, z pocztą rubli 3 kopiejek 50, bez pocztu rubli 2 kopiejek 50 srebrem.